

II. 38. P.

# D O M O S I E D L E M I E S Z K A N I E



---

NR. 7 WRZESIEŃ 1929 „RÓJ“  
WARSZAWA, SKRZYŃKA POCZTOWA 399.

---

## TREŚĆ NR. 7 (DOMU Nr. 3)

Eksperymentalny dom z celolitu	arch. Bohdan Lachert i Józef Szanajca
Projekt i ślepy kosztorys domku jednorodzinnego,	arch. Maksymiljan Goldberg i Hipolit Rutkowski
Dom jednorodzinny z cegły cementowej	arch. Romuald Gutt
Jakie powinno być mieszkanie. (Światło).	arch. Lech Niemojewski
Róże pnące.	J. T.
Budowanie zimą.	Szczęśny Rutkowski
Dlaczego tak drogo.	S. R.
Kronika.	
Wśród książek i wydawnictw.	

---

**PRENUMERATA KWARTALNIKA „MIESZKANIE” WRAZ Z PORTEM — 6 ZŁ.  
ROČZNIE**

**CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU — 2 ZŁ.**

**PRENUMERATA ŁĄCZNIE Z KWARTALNIKAMI „OSIEDLE” I „MIESZKANIE”  
UKAZUJĄCEMI SIĘ KOLEJNO W ODSTĘPACH MIESIĘCZNYCH  
15 ZŁ. ROČZNIE, 8 ZŁ. PÓŁROČZNIE**

---

### CENY OGŁOSZEŃ:

**Cała strona 300 zł. — Pół str. 150 zł. — Czwartka str. 80 zł. — Ósemka str. 45 zł.**

---

**ADRES REDAKCJI — SZCZĘSNY-RUTKOWSKI — KRAK. PRZEDMIEŚCIE 5 M. 3.  
TEL. 202-05**

**ADRES ADMINISTRACJI „DOM”, „OSIEDLE” I „MIESZKANIE”**

**SKRZYŃKA POCZTOWA 399**

**KONTO CZEKOWE P. K. O. 19.145**

# DOM

## OSIEDLE MIESZKANIE

KWARTALNIK POD REDAKCJĄ SZCZĘSNEGO RUTKOWSKIEGO

ROK I.

WRZESIEŃ 1929

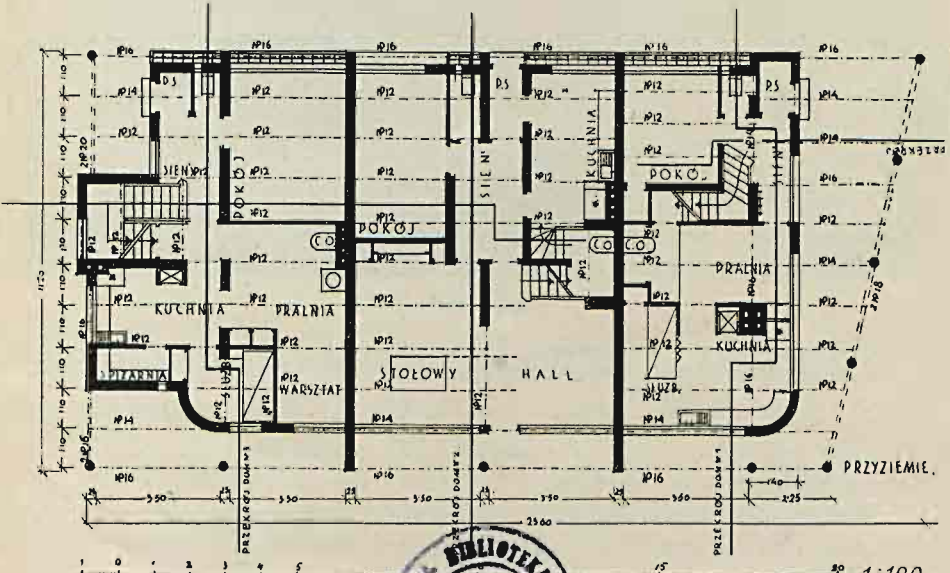
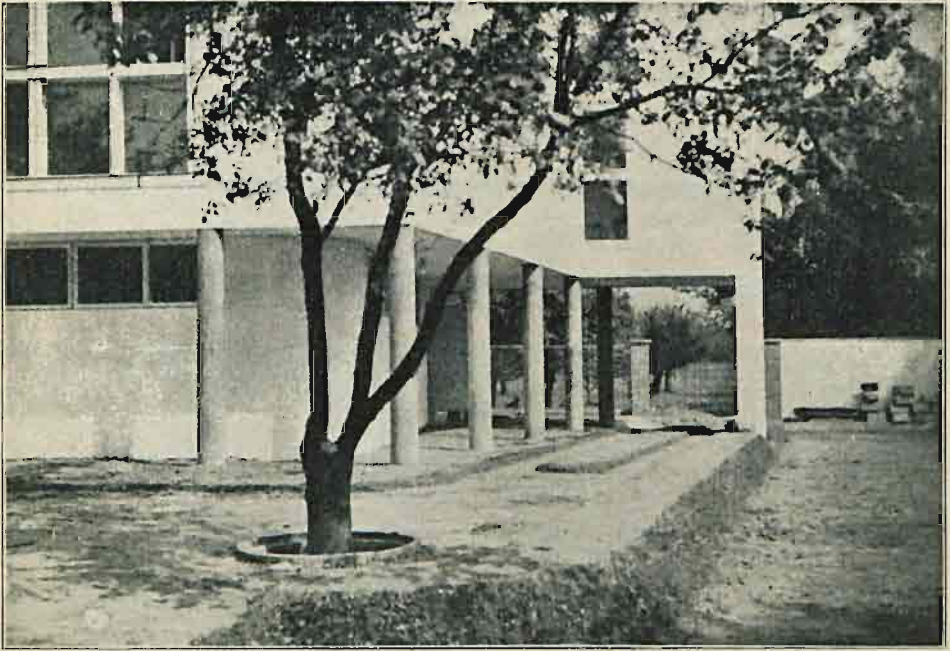
Nr. 7 (Domu Nr. 3)

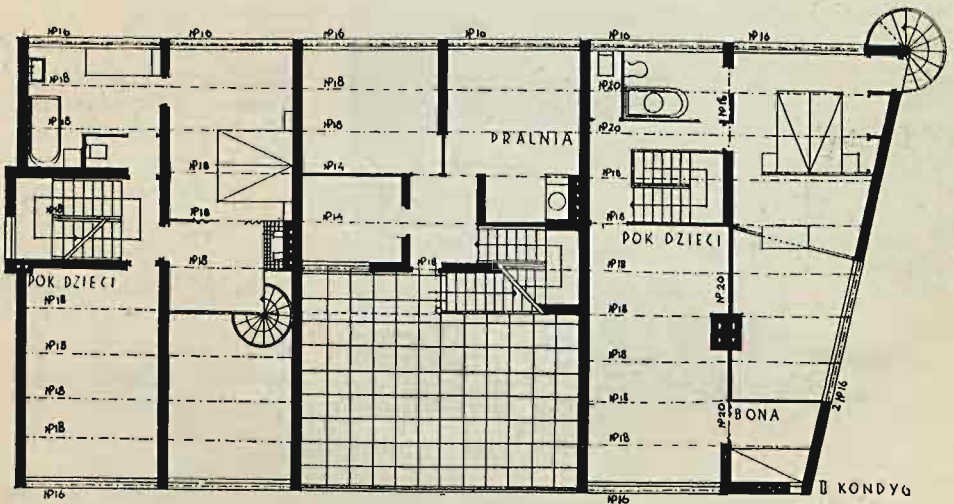
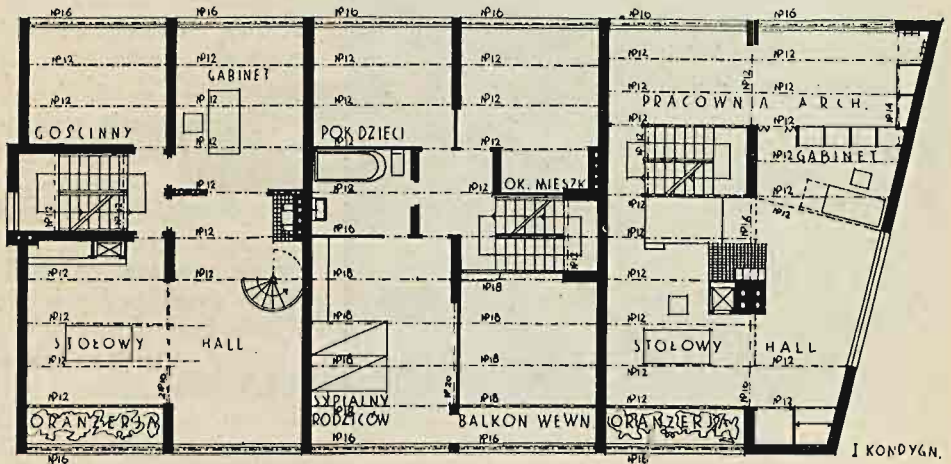


### EKSPERYMENTALNY DOM Z CELOLITU

Na pierwszej stronie pierwszego numeru naszego pisma umieściliśmy fotografie będącego w budowie domu eksperymentalnego z celolitu arch. Bohdana Lacherta i Józefa Szanajcy.

Obecnie podajemy fotografie i plany już wykończonej budowli. Składa się ona z trzech mieszkań, z których każde stoi na osobnej parceli i posiada ogródek.





arch. Bohdan Lechert

arch. Józef Szanajca

Eksperymentalny dom z celolitu.

Parcele są bardzo małe — np. — parcela środkowa ma tylko 219 m<sup>2</sup>. Dzięki zastosowaniu tarasu nad powierzchnią całego domu, zajęty przez budowę teren może być w całości wykorzystany, jako ogród.

Konstrukcja ścian jest z kostek celolitowych o wymiarach 20×25×40 cm., przyczem grubość ścian zewnętrznych 25 cm., wewnętrznych konstrukcyjnych 20 cm., ścianki działowe wykonane z celogipsu.



Ciążar konstrukcji stropów przeniesiony na ściany wewnętrzne: obciążenie celolitu nie przekracza  $3 \text{ ha/m}^2$ .

Przesklepienia nad otworami wewnętrznymi z belek celolitowych zbrojonych, nad oknami dalszy ciąg stropu, który się wspiera na ścianach prostopadłych do frontu budynku.

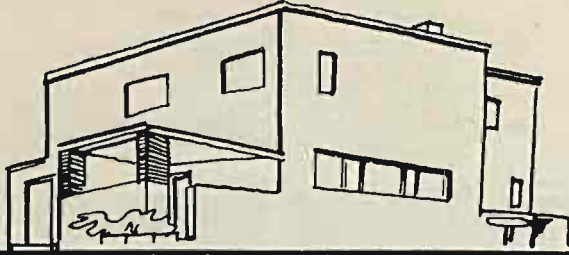
Strop z płyt celolitowych zbrojonych o gr. 13 cm. wspiera się na belkach żelaznych N. P. 12: płyty mają dwustronny flec i są wsuwane między półki belek żelaznych.

Całkowita grubość stropu, z tynkiem od spodu, z zatarciem szlichtą, cementową, warstwa linotolu i linoleum, nie przekracza 15 cm.

Odwodnienie tarasów wewnątrz budynku. Konstrukcja tarasu składa się z płyt celolitowych na belkach żelaznych, ubijanego żużlu, warstwy żużlobetonu, trzykrotnie klejonej papy, i żwiru.

Eksperymentalność domu polega nie tylko na użyciu nowych, niewypróbowanych materiałów budowlanych, na jego wyglądzie zewnętrznym lecz leży także w ujęciu wnętrza. Główną zasadą planowania domu było—dać przy minimalnych wymiarach, jak najwięcej przestrzeni, któraby nie była zamykana w poszczególnych pokojach, a stanowiła rezerwar powietrza — hall piętrowy, zasilający wszystkie pokoje sąsiednie, funkcjonalnie pomysłane.

Dom eksperymetalny, położony na Saskiej Kępie, przy ulicy Katowickiej, można zwiedzać po uprzednim porozumieniu się telefonicznym z arch. Lachertem i Szanajcą.



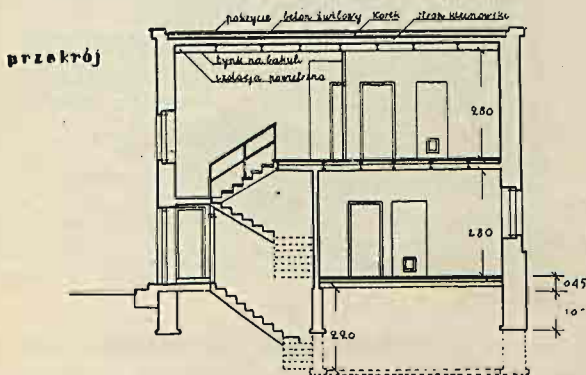
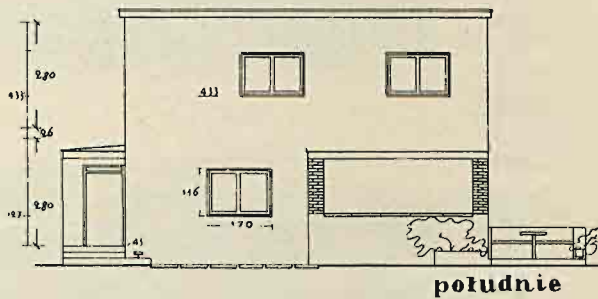
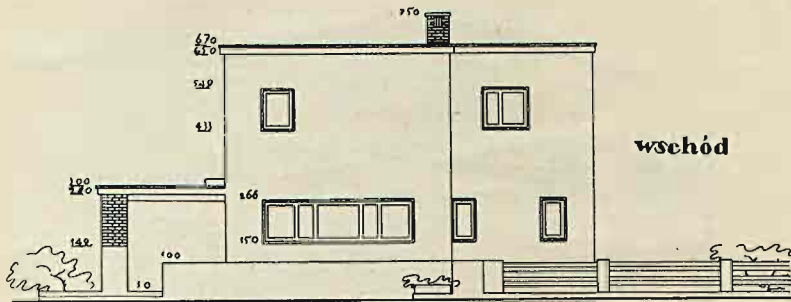
## ŚLEPY KOSZTORYS DOMKU JEDNORODZINNEGO

### A. Roboty ziemne.

1. 62 m. sześć. wykopu szerokoprzestrzennego do głębokości 1,80 m.
2. 45 „ „ wykopu rowów dla fundamentów głęb. około 1,00 m. wraz z powrotnym zasypaniem ziemi i ubiciem jej warstwami.
3. 30 „ „ wywózki ziemi.

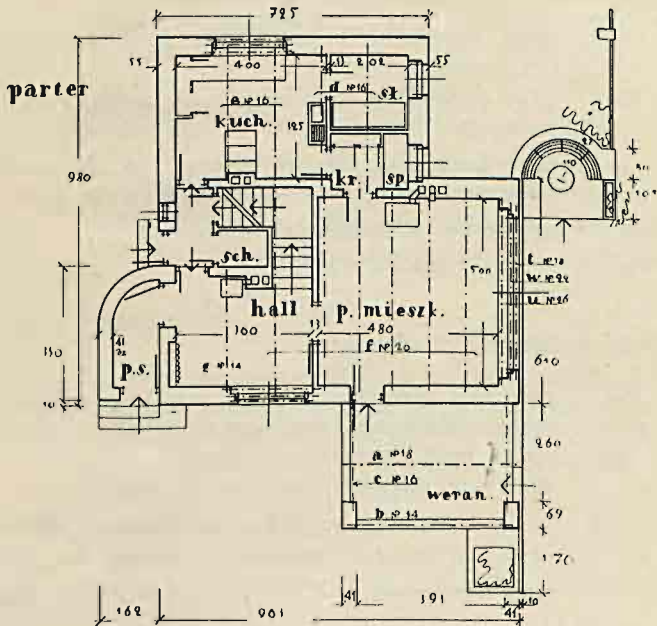
### B. Roboty murarskie.

4. 65 m. sześć. murów fundamentowych z cegły na zapr. półcement.
5. 153 „ „ murów z cegły na zapr. wap. bez wytrącania otworów wzamian za obsadzanie futryn i przesklepienie.
6. 36 m. kw. izolacji poziomej fundamentów z papy gudrowej.
7. 113 „ „ ścianek wewnętrznych grub.  $\frac{1}{2}$  cegły.
8. 154 „ „ sklepień „Kleina“.
9. 4270 kg. belek żelaznych dostarczyć i ułożyć do wagi.
10. 3 m. sześć. kominów nad dachem i filarków wolnych z cegły li-cówki wraz z wyfugowaniem.
11. 90 m. kw. podkładu z betonu gruzowego w podziemiu, oraz w łazience i na stryżku, grubości 12 cm.
12. 104 „ „ betonu żuźlowego na dachu ze spadkiem  $2\frac{1}{2}\%$ , przeciętnie 15 cm. grub. z zatarciem równo zaprawą półcementową.
13. 3 m. sześć. betonu żwiowego ubitego w odpowiednim szalowaniu, jako stopnie zewnętrzne.
14. 8 m. kw. wykończenia powierzchni tych stopni przez zatarcie cementem.
15. 25 „ „ posadzki cementowej („szlichty“) w piwnicy i na werandzie.

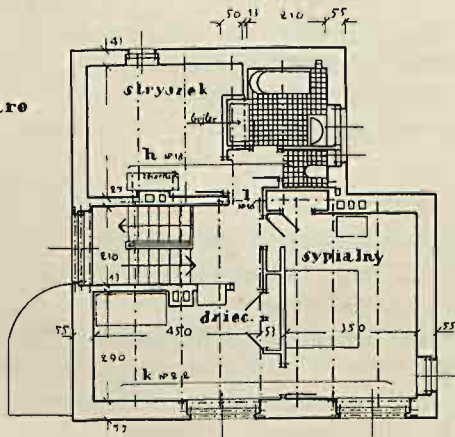


16. 15 sztuk stopni długich 0,90, o przestrzeni 18×25 w zejściu do piwnicy, z cegły lub betonu.
17. 14 m. kw. wyrównania zaprawą cem. dachu nad werandą z wykonaniem spadków 2½%.
18. 22 „ „ chodnika dookoła domu z płyt betonowych, lub asfaltu na podkładzie z betonu gruzowego.





## 1 piętros



- |     |           |   |
|-----|-----------|---|
| 19  | 10 m. kw. | posadzki z płytek terrakotowych w łazience, WC, przedsiönku i przed zmywakiem w kuchni.                   |
| 20. | 484 „ „   | tynków wapiennych na ścianach wewnętrznych.   |
| 21. | 73 „ „    | „ na sklepieniach „Kleina“.   |
| 22. | 62 „ „    | „ na bakuli, mocowanej drutem ocynkowanym do belek żelaznych; belki posmarować rzadkim roztworem cementu. |

23. 300 m. kw. tynków zewnętrznych.  
 24. 50 m. bież. pasa (gzymsu) o przekroju prostokątnym 8×20 cm. otynkować.  
 25. 10 m. kw. płyt (czapu) betonowych grub. 6 cm. na kominach i na parapetach werandy.  
 26. 62 „ „ płyt korkowych 2 cm. ułożyć na dachu między stropem ceglany, a betonem żwirowym.  
 27. 5 sztuk wycierów kominowych obsadzić.  
 28. 4 sztuki wentylatorków obsadzić.

### C. Roboty dachowe i blacharskie.

29. 104 m. kw. pokrycia dachów papą asfaltową (bituminą), podwójnie sklejoną lepikiem; uprzednio posmarować powierzchnię dachu akwisolem.  
 30. 61 m. b. pokrycia gzymsu blachą cynkową Nr. 11.  
 31. 17 „ „ „ podokienników z blachy cynkowej Nr. 11.  
 32. 7 „ „ rynny wiszącej z blachy cynkowej Nr. 11.  
 33. 6 „ „ rury spustowej z blachy cynkowej Nr. 11.

### D. Roboty stolarskie i posadzki drewniane.

34. 18,3 m. kw. okien podwójnych (letn. i zim.) do środka otwieranych wraz z futryną i blejtrmem, oraz kompletnem okuciem (wymiar mierzony w świetle futryny zimowej).  
 35. 1,8 m. kw. okien podwójnych na 2 strony otwieranych (piwn. sionka, drzwi balkonowe na werandę) z okuciem. NB.

#### *Wykaz okuć do pozycji 34 i 35:*

- 224 narożników; 14 baskwili z mos. gałkami, dług. 115 i 122 cm.; 112 zawias; 8 oliwek do klucza; 28 oliwek z mos. gałką; 20 par spinaczy; 6 szt. haków wiatrowych.  
 36. 25 m. kw. drzwi wewnętrznych (2 szt. 90×205; 16 szt. 70×190 cm) bez futryn i olistwowania.  
 37. 32 „ „ drzwi zewnętrznych (kuchenne 70×190, główne 90×205 j. w.).  
 38. 61 m. b. futryn drzwiowych.  
 39. 88 „ „ olistwowania drzwi.  
 40. 20 sztuk drzwi i zawiesić. Zestawienie okuć: 41 zawias, 12 zamków wpuszczanych, 2 zameczki klozetowe, 2 zamki spiżarkowe (szafowe), 2 zamki rejestrowe do drzwi zewnętrznych; 12 par klamek mosiężnych na rozetkach; 33 rozetek do kluczy.  
 41. 22 m. b. parapetów drewnianych.

42. 19 sztuk stopni dębowych z podstopnicami sosnowymi w wargach sosnowych wraz z balustradą sosnową; długość stopnia 1 m.
43. 130 m. b. legarków 8×8 cm. nasyconych karbolineum.
44. 34 m. kw. posadzki z klepki dębowej wraz ze ślepa podłoga i obiciem ścian listwą podłogową.
45. 74 „ „ podłogi sosnowej z desek szpuntowanych, ułożyć na kryte gwoździe z obiciem ścian listwą.
46. 12 m. b. progów dębowych upasować równo z podłoga.

#### E. Roboty zduńskie.

47. 4 sztuk pieców pięciokanałowych z kafli zwykłych biało polewanych ustawić wraz z odpowiednim żelastwem, wysokości 16 rzędów, bez cokółu, u góry zakończenie plintem, ćwierćkołowym; 2 piece 2,5×4 kafle w planie; jeden 3×4,5: jeden 2,5×3.
48. 1 kuchnię kompletną, ustawić.

#### F. Roboty malarskie.

49. 619 m. kw. ścian i sufitów pomalować klejowo.
50. 120 „ „ stolarki pomal. olejno 3 krotnie (liczy się 2,5 razy światło futryn).
51. 20 „ „ warg, podstopnic, i innych drobn. pomalować 3 razy olejno.
52. 46 „ „ ścian tynkowanych pomalować 2 razy olejno.

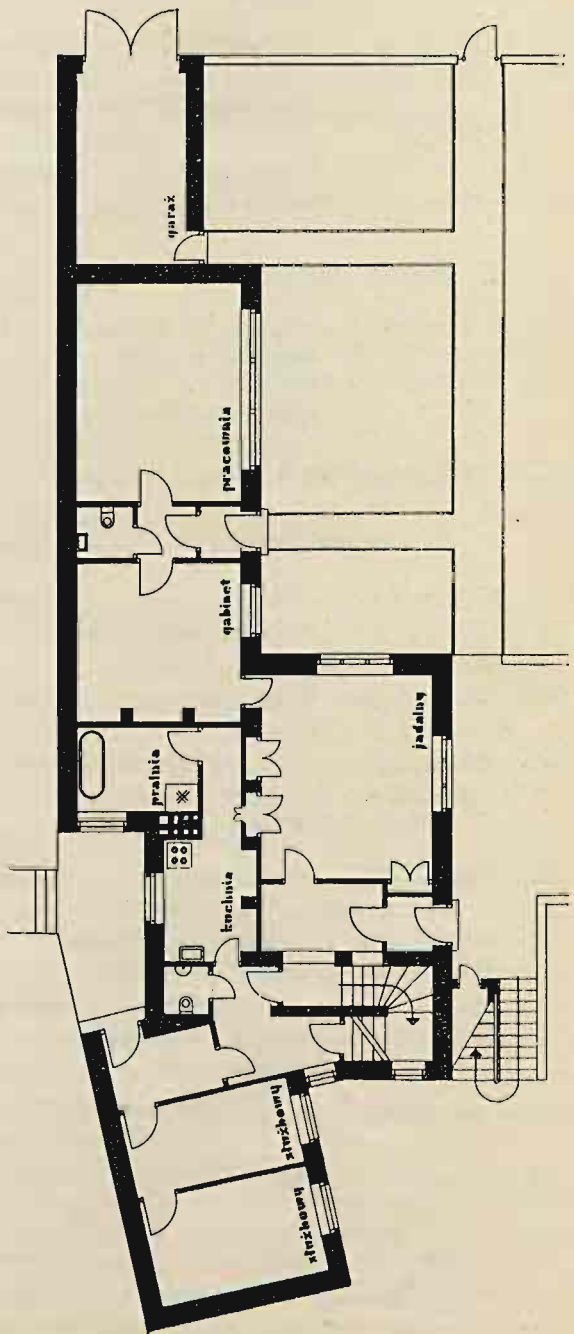
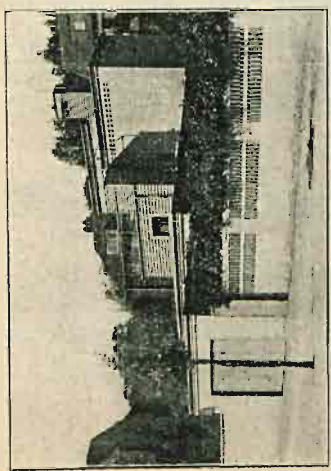
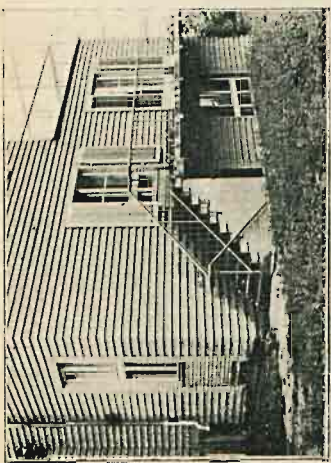
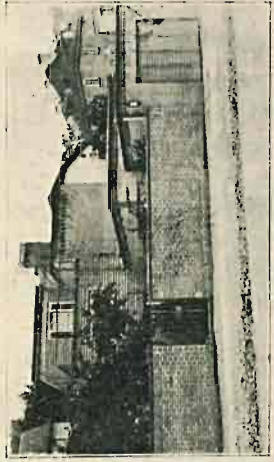
#### G. Roboty szklarskie.

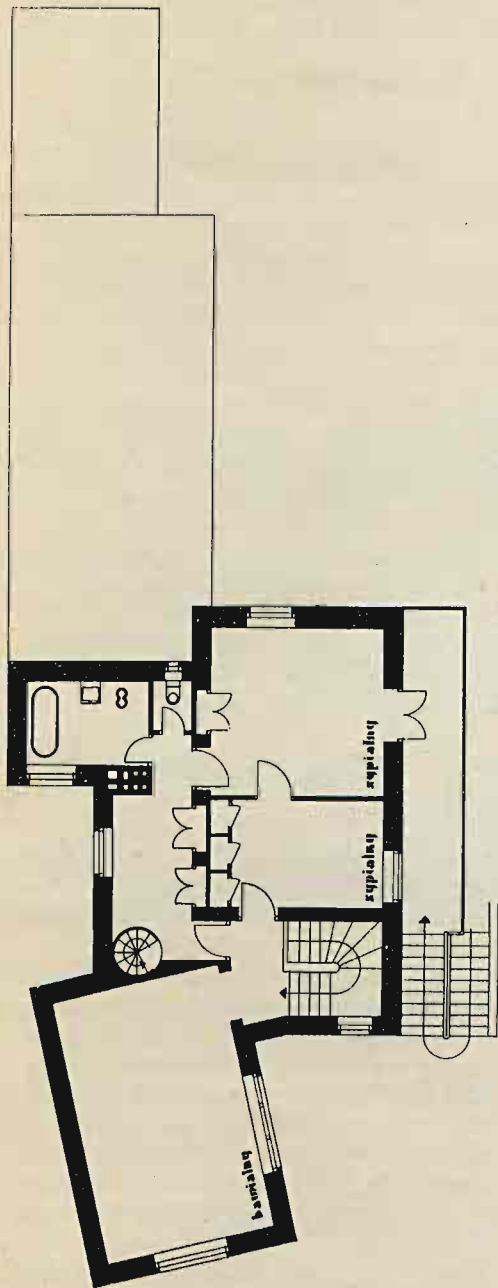
53. 32. m. kw. szyb 2 mm. wprawić z obustronnem okitowaniem.

UWAGA: kosztorys powyższy nie zawiera: a) krat okiennych, okiennic, blach przed piecami, stołu i ławy z betonu przed domem, skrzynek na kwiaty, wycieraczek żelaznych w sionkach. b) Instalacji wody, kanalizac., gazu, oświetlenia. c) Szaf w kuchni i kredensie; stołu w kuchni; półek w szafach pok. syp.; skrzynki do listów.

*Maksymiljan Goldberg i Hipolit Rutkowski architekci*

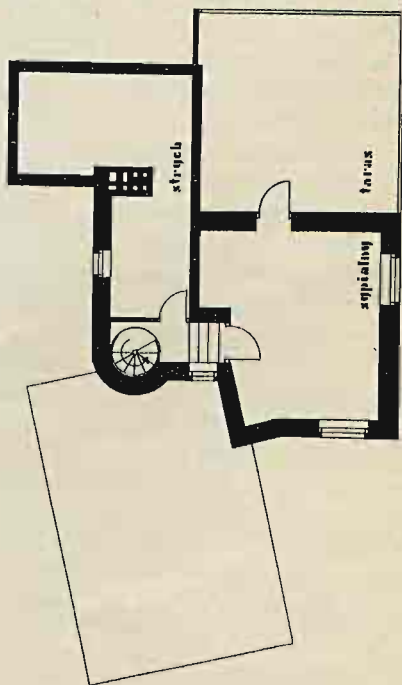
Przyp. Redakcji. Na podstawie takiego ślepego kosztorysu, przyjmując lokalne ceny materiałów i robocizny, można skalkulować ściśle koszt budowy.





Arch. Romuald Gutt.

Dom jednorodzinny w Warszawie przy ul. Wrońskiego 5, zbudowany z cegły cementowej, na parterze zawiera: jadalny, kuchnię, pralnię, dwa słuźbowe, dwa W. C., gabinet, pracownię, garaż. Na I piętrze: bawialny, dwa sypialne, łazienkę i W. C., pracownię kilimkarską; na II piętrze — sypialny, strych i taras.



# JAKIE POWINNO BYĆ MIESZKANIE

## 2. Światło.

W poprzednim artykule pisałem o ścianach. Dzisiaj z kolei słów parę o instalacji oświetlenia. Szczytem marzeń, dzisiaj z łatwością nawet w Polsce osiągalnych, jest światło elektryczne. Czynnością wstępną instalowania elektryczności, jest przeprowadzenie t. z. punktów świetlnych. Są to owe końce drutów wystające mniejwięcej po środku sufitu. Nawiasem dodam, że raczej mniej aniżeli więcej. Instalacje tych drutów są przeprowadzane zazwyczaj bardzo niedbale, a to z tej przyczyny, że firmy elektro-monterskie przeważnie oferują ceny swych prac w zależności od ilości tych punktów, t. j. „od sztuki”. Z tego powodu monterzy rzadko zadają sobie trud prawidłowego wyznaczenia miejsca w którym druty, a właściwie rurka zabezpieczająca wydostaje się z pod tynku nazewnątrz. Taksamo z dużą dozą obojętności lub poprostu bezmyślności wyznacza się miejsca dla wyłączników i t. z. wtyczek, t. j. włączników dla lamp biurkowych.

Tymczasem prawidłowość organizacji życia domowego wymaga ażeby te właśnie sprawy przemyśleć bardzo starannie. Instalacja raz przeprowadzona, zwłaszcza jeśli jest kryta, nie może uleść zmianie bez poważniejszej rujnacji tynków, przyczem należy zaznaczyć, że wszelkie poprawki wyprawy ściennej zawsze uwidoczniają się i tylko w nielicznych wypadkach bardzo starannym robotnikom udają się one tak, że nie pozostawiają śladu.

Meble źle ustawione można przestawić kilkanaście razy zanim wnętrze osiągnie właściwy wyraz. Natomiast wszystko co dotyczy instalacji światła należy **przewidzieć**.

Czem się więc kierować? Najogólniej rzecz biorąc trzeba przede wszystkim ustalić przeznaczenie pokoju, następnie, zdać sobie dokładnie sprawę w jakiej porze dnia pokój będzie najbardziej użytkowany, w dzień, czy wieczorem a może zarówno w dzień jak i wieczorem?

Jeżeli tylko w dzień, to sprawa rozmieszczenia punktów świetlnych ogranicza się do uzupełnienia światła dziennego w wypadkach wyjątkowych kiedy światło słoneczne nie jest wystarczającym lub skutkiem mgły, zachmurzenia lub deszczu ulega znacznemu osłabieniu. Wówczas najlepszym rozwiązaniem sprawy będzie umieszczenie lamp na ścianie okiennej, lub na suficie, nie pośrodku, jak to widzimy zazwyczaj w biurach lub szkołach lecz zbliżone w stronę okien. Miejsce dla lampy powinno być tak wybrane żeby z chwilą jej zapalenia nie wynikała potrzeba przestawiania mebli. A wiemy wszyscy, że osoby piszące powinny mieć światło od strony lewej, czytające od tyłu i t. d.

Ale oprócz ściśle utylitarne go celu, t. j. zapewnienia możności spostrzegania przedmiotów, wykonywania codziennych zajęć, żąda się często od światła sztucznego aby spełniało pewne czynności dekoracyjne „stwa-

rzało nastroj". Istnieją pewne wypróbowane sposobiki których się bardzo chętnie nadużywa, zapominając częstokroć o przyczynie głównej, t. j. o tem że lampa dostarcza światła użytecznego. Oto przykład: Najwięcej błędów popełnia się przy instalowaniu oświetlenia sypialni.

Pokój sypialny wymaga bardzo dużo i bardzo różnorodnego światła.

Pominąwszy światło dzienne, które nie stanowi wprawdzie przedmiotu niniejszego artykułu, ale warto zaznaczyć że hygjena wymaga ażeby na sypialnie przeznaczac tylko pokoje mające zapewnione chociaż w pewnych porach dnia bezpośrednie światło słoneczne. Otóż, pominąwszy problemat światła słonecznego, musimy pamiętać że sypialnia powinna posiadać następujące kategorje oświetlenia: 1-0 Normalne światło górne, które jest konieczne przy sprzątaniu urządzenie tego światła powinno być tak pomysłane, ażeby można niem się posługiwać nawet wtedy gdy w łóżku przebywa chory, nie mogący znieść zbyt silnego światła bijącego w oczy. 2-0 Koło łóżka powinna być lampa o świetle białem przy którym

można czytać. Lampę taką najlepiej umieścić na ścianie — u wezgłowia łóżka, a to dlatego, że osiągamy wówczas korzyść podwójną: po pierwsze osoba spoczywająca w łóżku ma światło za głową, więc jej nie razi, oświetla książkę bezpośrednio, może więc być niezbyt silne a po drugie, można je każdej chwili zapalić lub zgasić za pomocą wyłącznika dzwonkowego, który się znajduje pod poduszką. Jakże często się zdarza tym, którzy mają lampki nocne na stolikczkach przy łóżku, że w nocy chcąc je zapalić szukają po omacku, a nie mogą



Carl Bartsch.

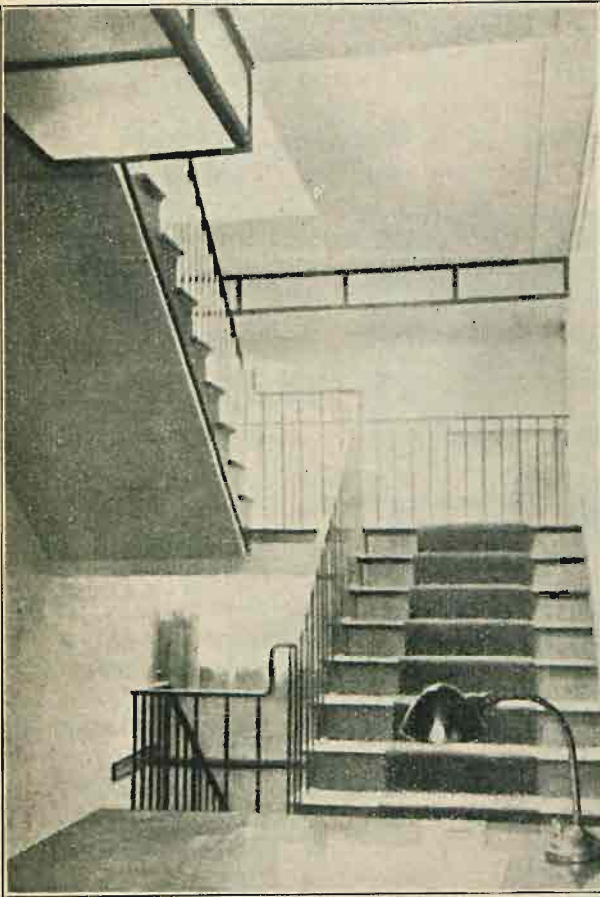
Cukiernia Telschow w Berlinie.

Abażury umiejętnie zastosowane.

znaleźć, przewracają je na ziemię!

Amatorzy abażurów mają tutaj pole do popisu, gdyż może w żadnym innym wypadku nie będą one bardziej na miejscu jak właśnie tutaj. Radzę jednak pamiętać żeby abażur posiadał białą podszewkę i żeby lampa była tak umieszczona, aby na książkę znajdującą się w ręku leżącego padało wyłącznie światło białe. W przeciwnym wypadku cały trud idzie na marne, rozpoczyna się sztukowanie, przyginanie, słowem psucie lampy. Niejeden obdarzony zmysłem obserwacyjnym mógł spostrzedz, że w najbardziej opłakanym stanie znajdują się urządzenia oświetleniowe właśnie tam, gdzie się przywiązuje duże znaczenie do nastrojowości i przytulno-

ści mieszkania. Wypływa to stąd, że miłośnicy nastrojów kierują się najczęściej reminiscencjami teatralnymi w urządzeniu swego home, t. j. rozstawiają malowniczo meble, obmyślają efekty świetlne, zapominając, że w tem wnętrzu będą musieli przebywać i pracować. Wówczas okazuje się, że batikowany abażur z hiszpańską frendzlą uniemożliwia czytanie, japońska kadzielnica wyklucza znowu oddychanie. Przedstawienie musi być przerwane, abażur usunięty, lecz na jego miejsce zazwyczaj nic nie obmyślono...



Arch. R. J. Neutra — Los Angeles.

Klatka schodowa w instytucie gimnastycznym.  
Źródła światła ukryte i lampka przegubowa.

Sądzę, że tylko wtedy mieszkanie może rościć sobie pretensję do szczytnej nazwy „przystalnego gniazdka”, gdy istotnie jest przytulnem, to znaczy, gdy istotnie właściciel jego ma pewność najzupełniejszą że nigdzie równie dobrze jak tu u siebie nie czuje się, zarówno pracując jak wypoczywając.

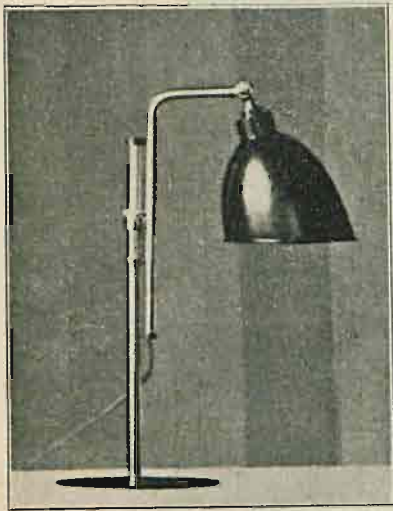
Plagą ludzkości jest snobizm, on to skłania biedaków do uprawiania mistyfikacji mieszkaniowej, do unikania wartości istotnych a dawania pierwszeństwa złudom. W naszych warunkach utrudnia wyzbycie się tych przesądów straszliwy zwyczaj ciągłego odwiedzania się, zaglądania sobie nawzajem w garnki a w konsekwencji obgadywania wzajemne. Wynika stąd, u ambilniejszych jednostek chęć pokazania się. Pokazanie się polega na tem, że należy zaopatrzyć swe mieszkanie w całe mnóstwo przedmiotów nieużytecz-

nych, im więcej tem lepiej. Mają one świadczyć o wyższych aspiracjach gospodarza. Do dobrego tonu należy, aby nic nie wskazywało na to, że pracuje on jak każdy inny. Mieszkanu nadaje się charakter środowiska, w którym nikt nie zna ciężkiej pracy dnia powszedniego.



Oczywiście ten dzień powszedni bardzo często upomina się o swoje prawa, wówczas okazuje się nadmiar cacek luksusowych i brak najpożrebniejszych przedmiotów codziennego użytku. Dotyczy to urządzeń oświetleniowych. Przeważnie wszystkie lampy biurkowe można wyrzucić precz. Niewiele są warte, chociaż są bardzo „gustowne”. Dzisiaj światło elektryczne weszło w fazę tak wysokiej doskonałości, że właściwie można powiedzieć, iż lampa w swej dotychczasowej postaci już w niedługim czasie narówni z koniem dorożkarskim będzie zaliczona do przeżytków. Coraz częściej zaczyna się stosować t. z. światło rozproszone czyli odbite. Wypływa ono przeważnie ze źródeł ukrytych, rozptywa się równomiernie po pokoju nie rażąc wzroku.

W okolicznościach wymagających światła skupionego, a więc przy pracy, wielką usługę oddają lampy przegubowe, dzięki którym nie jest się ograniczonym odległością od źródła światła. Dużą pomoc dają też w takich wypadkach reflektory i lampy o świetle ściśle białem.

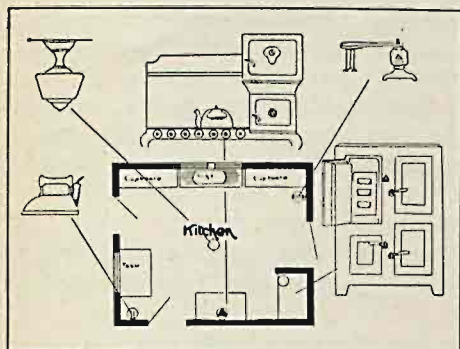


Richard Franke—Frankfurt n/M.  
Lampa przenośna.

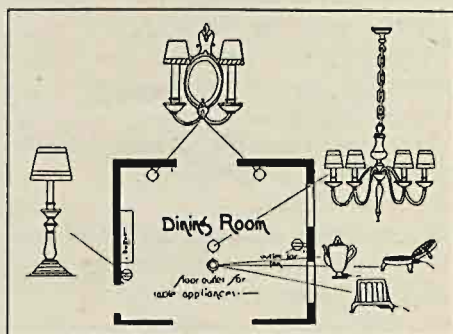
Wyliczyłem kilka przykładów, bynajmniej nie siląc się na wyczerpanie tematu, co jest zresztą niemożliwe przy dzisiejszym rozwoju elektrotechniki. Każdy dzień przynosi nowe, coraz lepsze modele. Chciałem tylko zwrócić uwagę na to, że wszelkie utarte pojęcia niewielkie tutaj znajdują zastosowanie, a co więcej działają wyraźnie na szkodę użytkownikom.

Wspaniałe żyrandole, ample i inne zabytki lampiarstwa, nieraz jeszcze datujące z czasów świeczek woskowych, są odpowiednie dla tych którzy z reguły są przeciwnikami postępu. Z nimi można się nawet porozumieć, bo nikt nie zaprzeczy, że urok jarzących się świec woskowych w połączeniu z zapachem palącego się wosku jest naprawdę nastrojowy i dziwnie uroczysty. Dlatego zawsze z przykrością będę patrzył na choinkę oświetloną żarówkami. Natomiast skoro zgodziliśmy się na to że elektryczność jest wspaniałym źródłem światła, którego możliwości nawet w części nie zostały wyzyskane — zdecydujemy się korzystać z niej w jak najrozleglejszym zakresie.

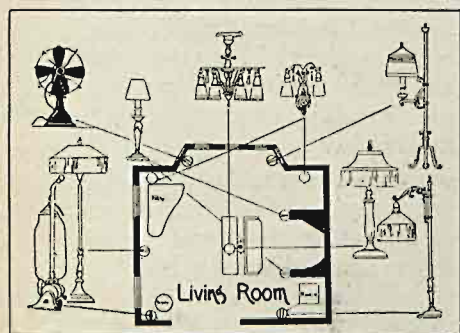
arch. Lech Niemojewski.



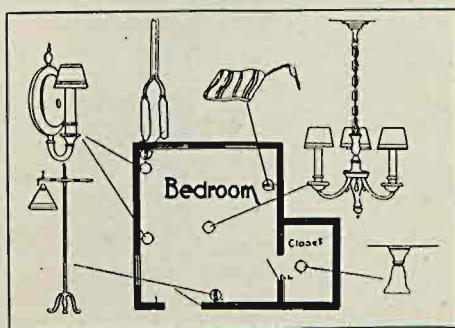
Kuchnia zaopatrzona jest w lodówkę elektryczną, kuchenkę elektryczną, wtyczki dla żelazka, maszynkę do siekania i t. p., lampa umieszczona pośrodku, włączniki i wyłączniki na wysokości 120 cm.



Jadalnia ma jeden punkt świetlny pośrodku, dwie wtyczki umieszczone w ścianach, jedną pod stołem pośrodku, dla maszynki do kawy, imbryka, rusztów elektrycznych i t. p.



Salon ma jeden punkt świetlny pośrodku, dwa punkty w ścianach, wtyczki co parę metrów.



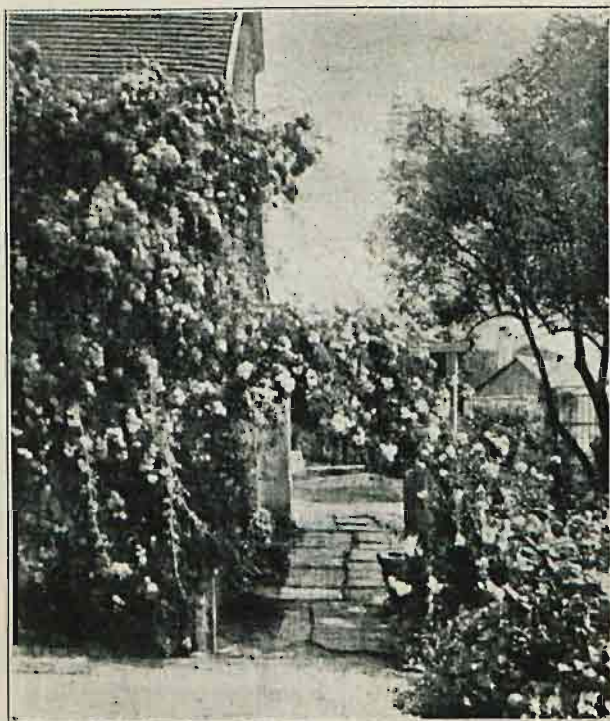
Również pokój sypialny jest obficie zaopatrzone w punkty świetlne i wtyczki.

Architekt amerykański Rumphail pisze w „Building Age”: Ile wtyczek? Lepiej za dużo jak za mało. Każdy dolar, wydany na instalację elektryczną lepiej się oprocentuje — w komforcie, niż dolar wydany na cokolwiek innego.

W pokojach, gdzie są w użyciu lampy przenośne, wtyczki powinny być rozmieszczone we wszystkich ścianach, między wszystkimi otworami. W kuchni, pokoju jadalnym, sypialnym, powinny być przewidziane przynajmniej po dwie wtyczki dla elektrycznych imbryków, rusztów, żelazek, aby móż równocześnie gotować herbatę i fryzować włosy. W sieniach, na schodach, w schowkach, punkty świetlne i wtyczki tak powinny być rozmieszczone, aby każdy kąt był oświetlony, i do każdego kąta miał dostęp odkurzacz.

## RÓŻE PNĄCE

Nie trzeba nikomu polecać róży ani opisywać jej zalet. Znamy ją dobrze nie od dziś, a nikomu się jeszcze nie znudziła i nikt jej tronu „królowej kwiatów” nie pozbawił mimo tylu nowości w ogrodzie. Kto chce mieć dom ozdobiony pnączami napewni posadzi między innymi róże. Trudność może tylko stanowić wybór, bo każda wymieniona w katalogu wydaje się równie piękna. Trzeba jednak znać wymagania jej co do ziemi i miejsca i wybrać dobrą odmianę odporną na choroby, żeby za swoje trudy otrzymać pięknie kwitnący krzew.



Róże pnące.

Teraz na jesieni, kiedy wszystkie kwiaty już przekwitną przygotujemy ziemię pod ścianą, najlepiej południo - wschód lub południo zachód. Na północnej lub zaciemnionej ścianie róże nie będą dobrze rosły, na południowej, za bardzo na słońce wystawionej, łatwiej podlegają chorobom, choć nieraz rosną dobrze. Róża lubi grunt gliniasto - piaszczysty, dobrze doprawiony. Rośnie nieźle w każdej ziemi ogrodowej, nie znosi tylko gleb mo-

krych i kwaśnych — to jest takich gdzie między kwiatami rośnie szczaw i skrzypy, specjalna roślinność ziemi gdzie brak w glebie wapna. Trzeba ziemię głęboko przekopać, zasilić kompostem i dodać zależnie od potrzeby wapna palonego lub gliny. Dobrze jest też zawczasu przygotować kratkę drewnianą na której będziemy umocowywać różę. Przybijanie gwoździ do muru jest niepraktyczne bo tworzą się brzydkie dziury, przyczem między murem i rośliną zbiera się wszelkiego rodzaju brud, osiedlają się pasorzyty, które trudno usunąć. Konieczną jest kratka dla róż wymagających corocznego zdejmowania i przykrycia na zimę. Przeciwnikom kratki można jeszcze powiedzieć, że dobrze rosnące różę wkrótce ją przykryją i uczynią niewidoczną.

Różę możemy sadzić na jesieni skoro liście opadną i na wiosnę przed rozwinięciem pąków. Otrzymanym od ogrodnika krzakom skracamy pędy i korzenie przed sadzeniem. Dobrze jest korzonki maczać w papce z gliny z wodą z dodatkiem gnojówki. Posadzone różę podlewamy robiąc naokoło krzaka zagłębienie dla wody. Po rozwinięciu się liści pielęgnujemy różę podlewając ją w razie suszy, broniąc od szkodników, usuwając przekwitnięte kwiaty. Co dwa tygodnie podlewać można rozrobionym krowieńcem lub gnojówką, ale tylko do połowy sierpnia, żeby na jesieni nie wzbudzać wzrostu a raczej dążyć do zdrewnienia pędów. Tyle tylko pracy wymaga róża — u starszych krzaków na wiosnę przytniemy stare, za gęsto rosnące gałęzie i zasilimy ziemię sztucznym nawozem. Z roku na rok będziemy za oglądać coraz większe bogactwo kwiatów.

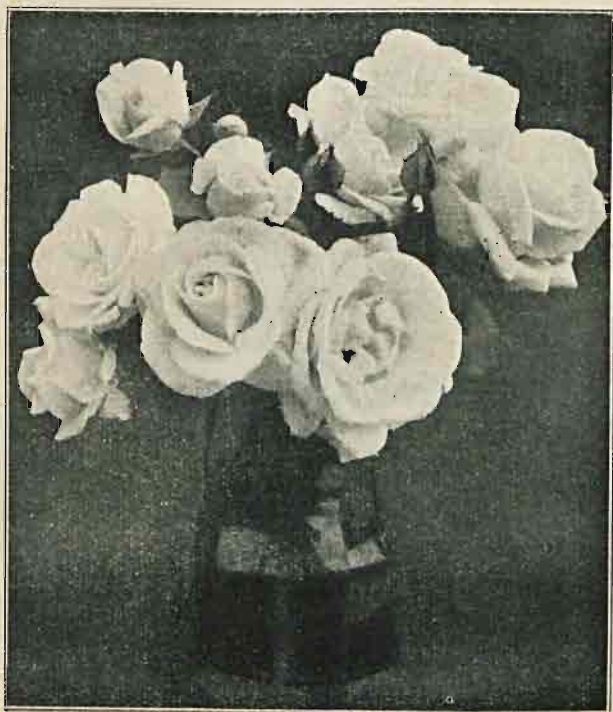
Niektóre różę pnące wymagają przykrycia na zimę, zdejmujemy wtedy pędy z kratki, przycinamy je i rozkładamy na ziemi. Najwrażliwsze na mróz jest miejsce szczepienia tuż przy ziemi koło korzenia. Przykrywać możemy ziemią, piaskiem lub popiołem, z wierzchu gałęzmi sosnowymi lub liśćmi. Ziemia jest materiałem najgorszym, bo tak samo jak liście zbyt wiele zatrzymują wilgoci i może powodować gnicie. Przy przykrywaniu piaskiem trzeba go na wiosnę starannie usunąć. Do przykrywania róż przystępujemy wtedy, kiedy już większość liści opadła, na małe przymrozki różę nie są wrażliwe. Najlepiej najprzód przykryć koło korzenia piaskiem lub popiołem, a z wierzchu gałęziami, dopiero gdy się zrobi chłodno. Tak samo stopniowo odkrywamy na wiosnę.

Ilość odmian róż pnących jest ogromna. Można je podzielić na dwie grupy: o drobnych kwiatach zebranych w pęki (rosa sarmentosa polyantha, rosa Wichuraiana i t. p.) i o kwiatach tego samego charakteru, co na różach krzaczastych — tu należą formy pnące różnych znanych róż ogrodowych. Kwitną one mniej obficie ale za to ich wielkie kwiaty stanowią piękne barwne plamy. Te właśnie odmiany wymagają przykrycia na zimę. Rosną bardzo silnie i mogą z czasem pokryć do 19 m<sup>2</sup> (jak w szklarniach rosnąca Marechal Niël). Jako przykład podam parę najlepszych odmian róż rozmaitych grup odznaczających się odpornością na choroby. Ostrzegam przed znaną Crimson Rambler ze względu na jej wrażliwość na grzybek, tak zwaną rosę mączną.

Różę o drobnych kwiatach: *Plulis Bide* różowo żółta, b. piękny kształt kwiatu *Veilchenblau* — fioletowa, ciekawa choćby ze względu na niezwy-

kły kolor fioletowo - niebieski, *Dorothy Perkins* różowa, *Hiawatha* czerwona niepełna z białym środkiem b. piękna. *Paul's Scarlet Climber* szkarłatna. *Tausendschön* karminowo - różowa, dość duże kwiaty.

Róże o kwiatach dużych: *Climbing Mme Edward Herriedit*, prześliczna koralowo żółta, *Climbing Wilowmere* koralowa, *Climbing General Mac Arthur* szkarłatna i t. p.



Parę słów jeszcze o szkodnikach róży bo niestety jest ich sporo. Największe zmartwienie hodowców to rosa mączna (*Sheroteca panudca*) grzybek pokrywający białym nalotem wszystkie zielone części rośliny. Rozprzestrzenia się b. szybko, a lekarstwa nań prawie niema. Spryskiwanie siarką pomaga w początkowych stadjach. Należy też na jesieni spalać liście i gałązki pokryte grzybem, gdyż tworzy on zarodniki zimujące. Przedewszystkiem jednak odporne odmiany — a są niemi te, które mają liście błyszczące, grubsze, nie tak łatwo dostępne chorobie. Ze szkodników zwierzęcych liszki wszelkich rodzajów trzeba zbierać, mszyce spryskujemy roztworem tytoniowym, tarczki szarym mydłem w roztworze. Trzeba też dbać o to, żeby róża dobrze rosła, to łatwiej zwalczy wszelkie choroby — dobra, nie zachwaszczona ziemia, dobre stanowisko — oto zasady ogólnej hygieny.

J. T.

## BUDOWANIE ZIMĄ

Temu lat pięćdziesiąt zaczęło wychodzić w St. Zjedn. Ameryki Północnej skromniutkie wydawnictwo p. t. „Building Age”, stawiające sobie jako program „obniżyć koszty budowy i zwiększać zyski budujących przez 1) pokazywanie nowych i lepszych metod pracy, 2) informowanie czytelników o nowych materiałach budowlanych, systemach instalacyjnych, maszynach pomocniczych, ukazujących się na rynku, 3) wskazywanie praktycznych i wypróbowanych zastosowań tych nowych pomysłów materiałów i maszyn”.

Program ten najwyraźniej trafił do gustu czytelników — i wyszedł na zdrowie wydawnictwu, gdyż rozwinęło się ono wspaniale. Obecni abo-

nenci „Building Age” za dwa dolary rocznie otrzymują dwanaście luksusowo wydanych, paruset stronicowych zeszytów, pełnych — ogłoszeń, ogłoszeń, ogłoszeń — ale także kolorowych plansz, fotografii, rzutów, planów, wykresów, szkiców, porad, artykułów „przynoszących zyski”.

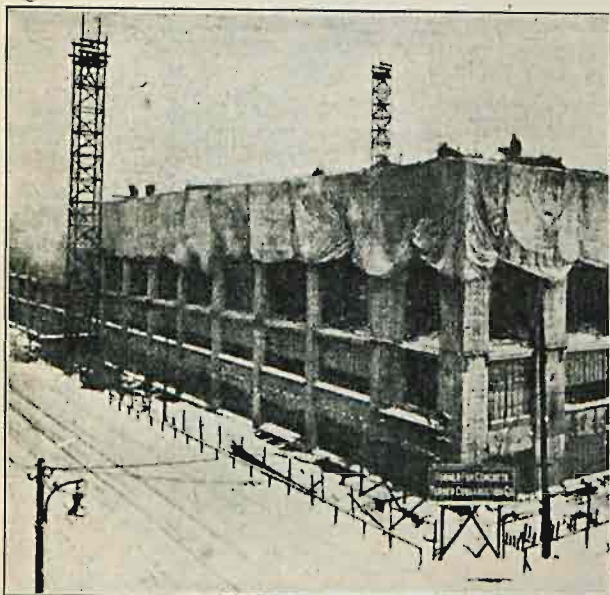
Numer listopadowy z roku ubiegłego poświęcony jest całemu problemowi budowania zimą.

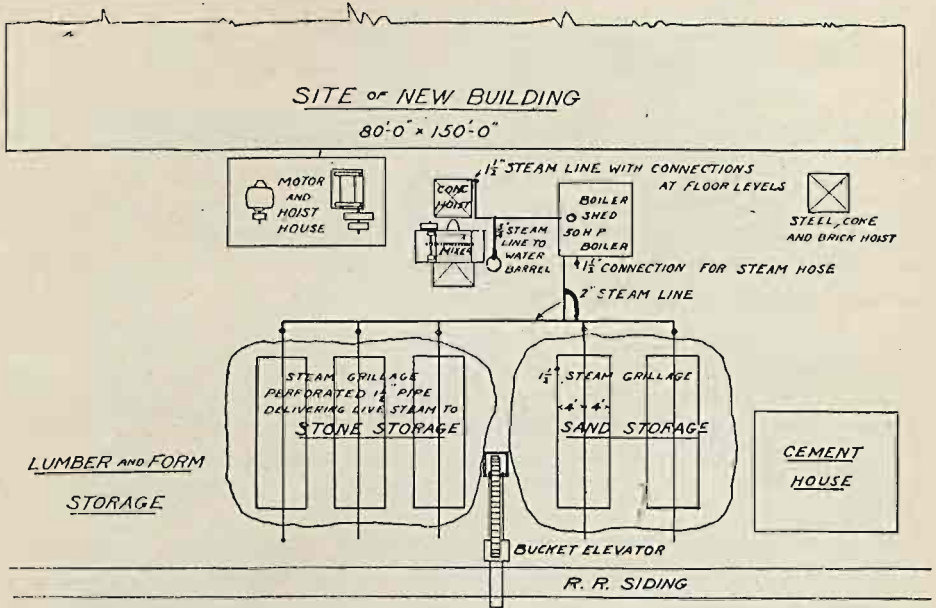
Redakcja pisze: „*Nie istnieje żaden poważny powód, aby przemysł budowlany miał trzy do czterech miesięcy martwego sezonu w roku.* Każdego zaskoczyłaby linja kolejowa, wstrzymująca ruch na całą zimę,

Pomimo śniegu i mrozu, robota nie ustaje. Piętro będące w budowie pokryte jest płótnami i ogrzewaczami.

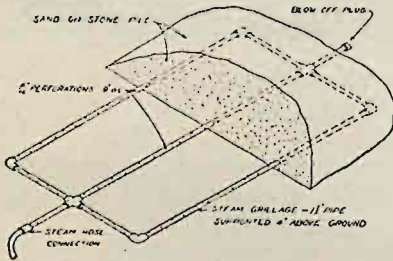
gdyż, broń Boże, maszyniści się poprzeciębiają, będzie kłopot z uprzątnięciem śniegu. — Cóżbyśmy pomyśleli o kupcu towarów korzennych, zamykającym sklep na całą zimę, gdyż subjektom palce mogą zgrabić, puszki z konserwami zamarznąć. Gdy zaczyna być zimno, ludzie się cieplej ubierają, przeszkody w pracy w ten lub inny sposób usuwają lokale ogrzewają.

„Architekci i przedsiębiorcy budowlani przyzwyczajeni w swoim zawodzie przewycięzać przeciwności, nie dają się zastraszyć zimowym zawierchom. Zimą również można budować dobrze — i z zyskiem”.

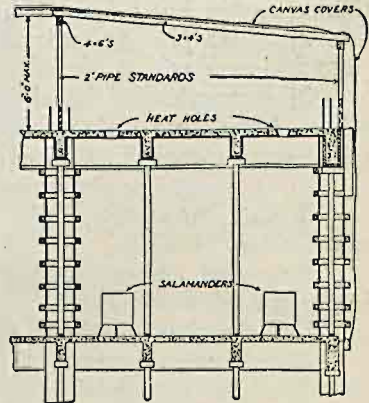




Na placu budowy zainstalowane jest parowe ogrzewanie, rury rozprowadzone są pod składami kamieni, cegły, piasku, przykrytymi plandekami.



Rury są dziurkowane — para przenika i ogrzewa cegły i piasek: dobrze ogrzane i przykryte zachowują ciepło przez trzy doby.



Budowa jest pokryta płótnami i ogrzewana piecykami. Nad każdym piecykiem otwór w suficie.

Budowanie zimą z drzewa nie przedstawia specjalnych trudności. Naturalnie, deski i bale powinny być odpowiednio zabezpieczone od deszczów i śniegów. Pewną przeszkodą stanowi krótki dzień roboczy, pomimo to jednak nawet w Północnych Stanach przez miesiące grudzień, styczeń, luty, do 70 proc. wszystkich cieśli ma pracę. Również popyt na wyroby tartaczne zimą zmniejsza się tylko nieznacznie.

Przy budowaniu zimą z cegły konieczne jest przestrzeganie następujących sześciu przykazań:

- 1) „Pamiętaj, aby cegła była sucha”.
- 2) „Pamiętaj, aby zaprawa przed użyciem i podczas użycia była ciepła”.
- 3) „Nagrzewaj piasek”.
- 4) „Unikaj zwłoki (w kładzeniu cegły na zaprawę)”.
- 5) „Przykrywaj świeżo zbudowane ściany”.
- 6) „Chroń robotników”.

„Robotnicy zimą naogół pracują lepiej i szybciej, niż latem: trudno jest o robotę, więc ją sobie cenią; muszą być ciągle w ruchu, aby się czuć — comfortable”. Przy mieszaniu zaprawy piasek i żwir powinny być ciepłe, woda powinna mieć około 80 st. C. Woda wyższej temperatury może uszkodzić wiążące właściwości zaprawy. Najlepiej jest mieszać zaprawę w metalowych skrzyniach, tak urządzonych, aby móc ją podgrzewać aż do chwili użycia.

Stowarzyszenie Inżynierów w Wisconsin przeprowadziło szereg doświadczeń z różnemi zaprawami. Poleca, jako najodpowiedniejsze dla budowania zimą, ustosunkowanie — 1 część cementu — 2 części wapna — 9 części piasku.

Budowanie zimą z cementu wymaga największych ostrożności:

- 1) Płótnami izolować całą partję będącą w robocie, ogrzewać piecami koksowemi lub salamandrami.
- 2) Jeden piec powinien wypaść mniej więcej na każde 25 mtr. kw. powierzchni podłogi, nad każdym powinna być dziura w suficie.
- 3) Porozstawiać beczki z wodą — dla utrzymania wilgoci w powietrzu — i gaszenia pożaru. Płótna muszą być mocno przymocowane, aby wiatr je nie zwiewał na piecyki.
- 4) Ogrzewać wodę, cement, piasek, inne składniki.
- 5) Cement w chwili użycia powinien mieć nie mniej, niż 25 st. C., nie więcej niż 70 st. C.

Powinien cement stygnąć przez 5 dni w temperaturze wilgotnej nie niższej niż 18 st. C. Jeżeli powietrze jest bardzo zimne, jeszcze przez następne 10 dni należy utrzymać temperaturę najmniej 5 st. C.

Do osłonięcia części, będących w budowie, najlepiej się nadaje płótno namiotowe lub plandeki”.

Dalej idą przepisy, jak budować ze stali, malować, ochraniać pracowników. Niesposób w krótkim artykuliku skondensować gruby zeszyt fachowych porad.

Budowniczowie amerykańscy nauczyli się już przewycięzać zimowe przeciwności.

Może i u nas „nie istnieje żaden poważny powód, aby przemysł budowlany miał trzy do czterech miesięcy martwego sezonu”.

Koleje, przecież, w Polsce zimą jako tako funkcjonują, kupcy korzeni sklepy mają otwarte.

*Szczęśny Rutkowski*



## DLACZEGO TAK DROGO ?

W zeszyte 5 „Przeglądu Budowlanego” budowniczy I. Panko podaje następującą kalkulację kosztów budowy **mieszkań ekonomicznych** w 3-piętrowym domu przy masowej i znormalizowanej budowie.

Mieszkanie składające się z przedpokoju m.<sup>2</sup> 5,00 kuchni — m.<sup>2</sup> 12,00, pokoju — m.<sup>2</sup> 26,50, wateklozetu — m.<sup>2</sup> 1,20, razem **m. 45,00 — zł. 15.713.**

Mieszkanie 2-pokojowe: przedpokój — m.<sup>2</sup> 5,00, kuchnia — 2 m.<sup>2</sup> 12,00, pokój mieszkalny — m.<sup>2</sup> 26,80, pokój sypialny — m.<sup>2</sup> 20,00, wateklozet — m.<sup>2</sup> 1 20; **razem m.<sup>2</sup> 65,00 — zł. 21.945.**

Mieszkanie 3-pokojowe: przedpokój — m.<sup>2</sup> 5,00, kuchnia m.<sup>2</sup> 15,00, pokój mieszkalny — m.<sup>2</sup> 25,00, sypialny — m.<sup>2</sup> 20,00; gabinet — m.<sup>2</sup> 15,00, wateklozet i wanna — m.<sup>2</sup> 5,00; **razem m.<sup>2</sup> 85,00 — 29.685 zł.**

A tymczasem na folwarku Kulin, położonym w obrębie miasta Włocławka, został wybudowany w ciągu lata 1928 roku dom mieszkalny dla sześciu rodzin służby folwarcznej — dużo dużo taniej.

Ściany wykonane są z bloków cementowych, izolacyjnej warstwy powietrza, wewnętrznego muru na pół cegły. Podmurówka ceglana, dach dachówkowy, schody i podłogi drewniane.



Sześciorak w Kulinie

Na budowę zostało spotrzebowanych:

4.200 szt. dachówki konstancji kl. I po 275 zł. za tysiąc . . . . .	1155 zł.
22.000 szt. cegły zwyczajnej po 75 zł. za tysiąc . . . . .	1650 „
4.000 szt. cegły białej po 58 zł. za tysiąc . . . . .	232 „
5.000 szt. cegły dziurkawkowej po 110 zł. za tysiąc . . . . .	550 „
85 korcy wapna po 5 zł. za korzec . . . . .	425 „
70 m. <sup>3</sup> piasku po 10 zł. za metr. . . . .	700 „
3100 szt. bloków cement., których wyprodukowanie kosztowało . . . . .	2012 „
Deski, belki, drzewo . . . . .	7029 „
6 piecy kalfowych po 105 zł sztuka . . . . .	630 „
Żelastwo, okucia do pieców, drzwi, okien i t. d. . . . .	612 „

Razem z pracą przy budowie murarzy, cieśli i t. p., robotami ziemnymi, malowaniem, szkleniem, koszt budowy nie przekroczył sumy 25.000 zł.

Podczas tegorocznej surowej zimy budynek okazał się suchy i bardzo ciepły. Wykończenie dobre. Mimo to wybudowanie mieszkania, składającego

się z przedpokoju — m.<sup>2</sup> 7,00, kuchni mieszkalnej — m.<sup>2</sup> 13,50, pokoju — m.<sup>2</sup> 22,50 — **razem m.<sup>2</sup> 43** — **kosztowało niewiele co ponad 4000 zł.**

Podług kosztorysu budowniczego I. Pianki wybudowanie ekonomicznego mieszkania o takich samych mniej więcej rozmiarach kosztować ma — 15.713 zł., przy masowej i znormalizowanej budowie.

W swoim kosztorysie p. Pianko podaje koszt placu jako 8,6 proc. kosztu mieszkania. Koszta materiałów budowlanych, robocizny są o kilka lub kilkanaście procent niższe w Włocławku, niż w Warszawie. Dom w Kulinie nie ma kanalizacji, wodociągów, oświetlenia elektrycznego.

Wszystko to nie usprawiedliwia jednak takiej olbrzymiej różnicy — między realnymi kosztami budowy w Kulinie — i idealnym kosztorysem budowniczego Pianki.

S.R.

## KRONIKA

**Domy Loucheur'a.** Akcja zaspokojenia głodu mieszkaniowego we Francji, prowadzona przez wielkiego przemysłowca, i ministra robót publicznych, Loucheur'a, rozwija się planowo. Zostały już opracowane, i skalkulowane trzy typy tanich domków jednorodzinnych. Każdy z tych domków ma jeden pokój wspólny, trzy sypialnie, kuchnię, łazienkę, klozet, przedpokój, schowki. Szkielet domków tworzą ramy stalowe, wypełnione płytami celolitowymi, cementowymi lub metalowymi pustakami. Wszystkie części są znormalizowane i wyrabiane fabrycznie; w ciągu kilku dni dwóch ludzi montuje całą budowlę. Cena domku, wraz z kosztami instalacji elektrycznych, kanalizacyjnych, centralnym ogrzewaniem — zależnie od miejscowości — 38 tys. fr. do 45 tys. fr. (13 tys. zł. do 15 tys. zł.).

**Mieszkanie w przyszłości.** Słynny paryski architekt Mallet-Stevens, udzielił wywiadu redaktorowi „Intransigeant”.

„Mieszkania za lat trzydzieści- Będą jasne, bardzo jasne, pełne światła i powietrza. Światło dzienne i światło nocne będzie umiejętnie wprowadzone. Instalacje oświetleniowe znikną”.

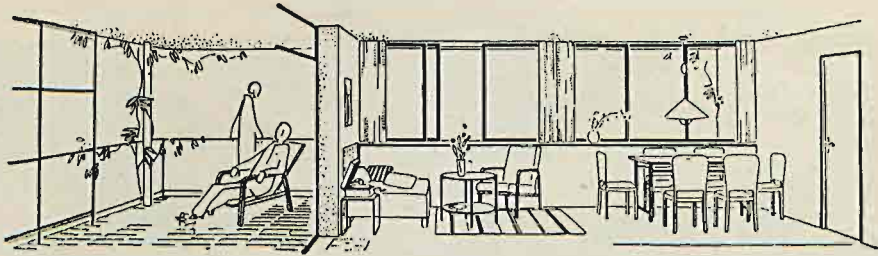
„Pan jest zwolennikiem ukrytych źródeł światła”?

„Naturalnie. Nie umiemy jeszcze wykorzystać elektryczności. Lampy nasze — są to poprostu stare lampy naftowe, z powstawianymi na miejsce knotów żarówkami. Rozmieszczamy punkty świetlne, jak ongiś świece, nie biorąc pod uwagę, że światłem można zmieniać walory, kolory, nawet rozmiary wnętrza. Za lat trzydzieści, wszystko się udoskonali. Windy będą szybkie i zupełnie pewne; ogrzewanie — elektryczne; woda gorąca i lodowata będzie doprowadzona wszędzie.

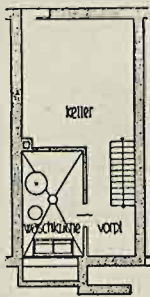
Sposoby przewietrzania, odkażania, odkużania również się udoskonala, mimo to jednak pokoje zachowują wyraźne przeznaczenie. W jednych będzie się jadło, w innych pracowało, w jeszcze innych odpoczywało.

Różnice majątkowe zacierają się. Dojdziemy do minimum zbytku, maximum komfortu dla wszystkich.

(Dalszy ciąg na str. 31).



Pokój mieszkalny i taras.



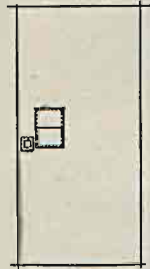
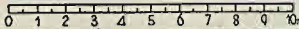
keller



erdgeschoss



Kuchnia.



dach



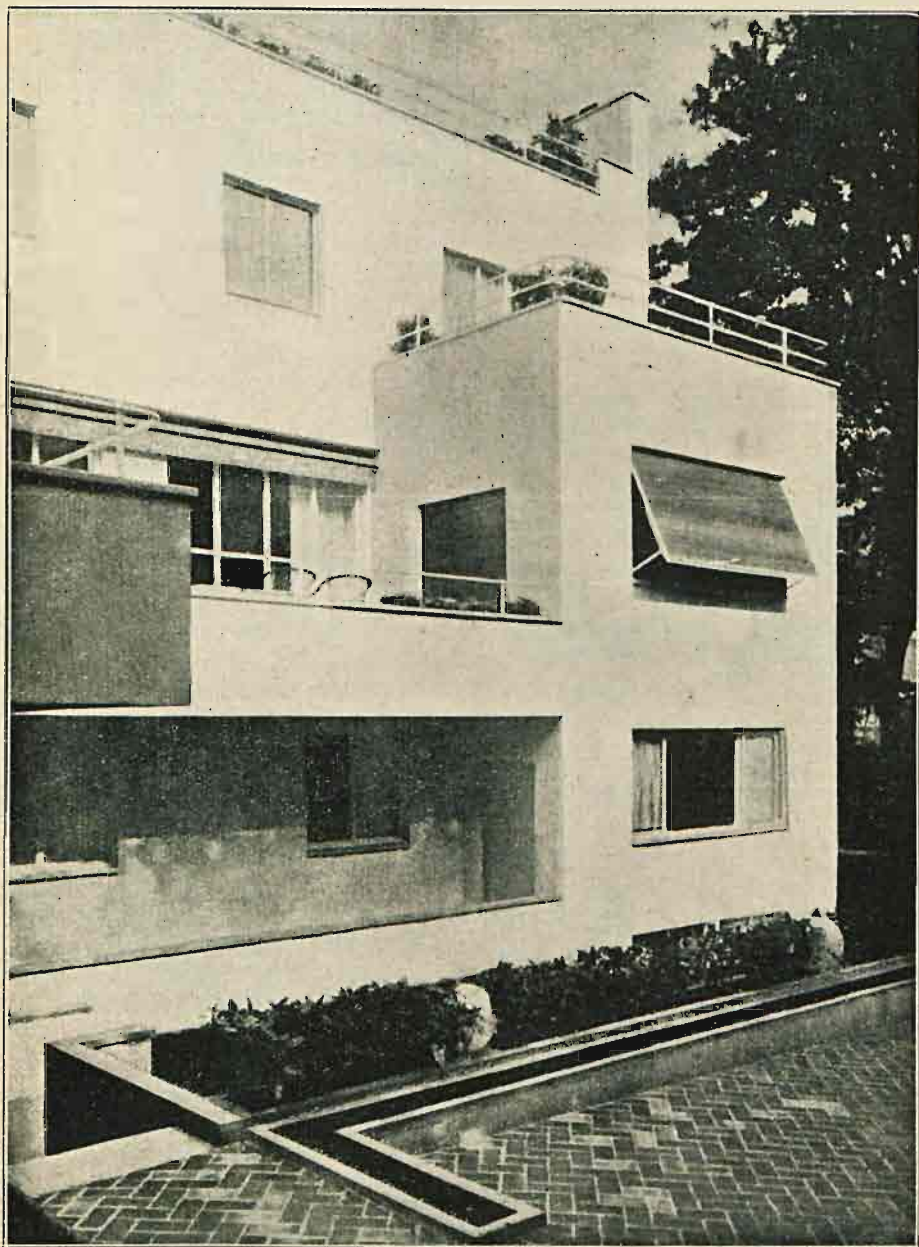
obergeschoss



Pokój sypialny.

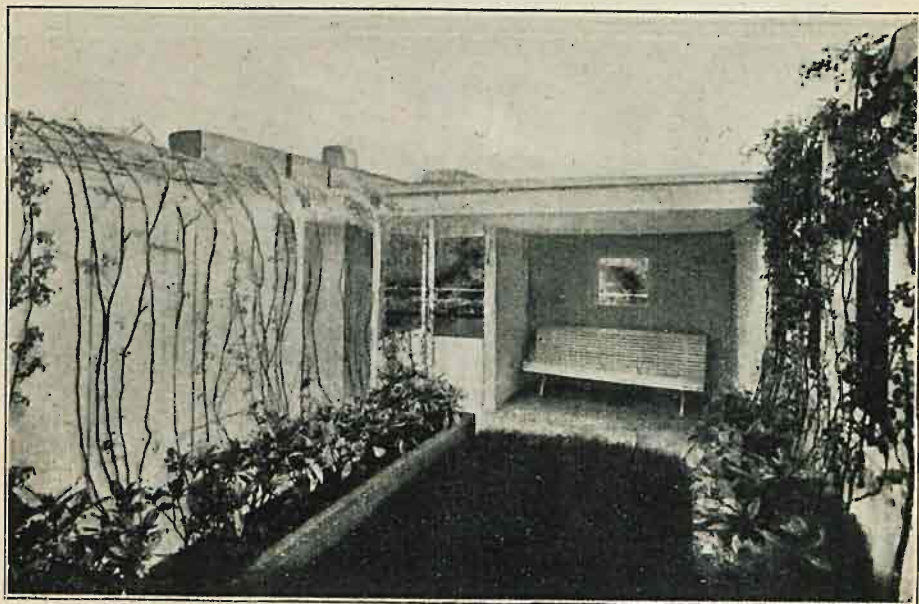
Planik domku za 200 zł. mies.

W Neubühl, o 18 minut tramwajem od centrum Zurichu, jest obecnie w budowie kolonia domków czynszowych. Przedsiębiorcy budowlani, architekci postawili sobie za zadanie dawać w najem za możliwie niską cenę mieszkania, zaopatrzone we wszystkie nowoczesne udogodnienia. Mieszkania składające się — z pralni i piwnicy w suterrenach, sionki, kuchni i pokoju mieszkalnego na parterze, dwóch sypialni, łazienki i schowka na piętrze, tarasu na dachu, kosztować ma około 200 zł. miesięcznie.

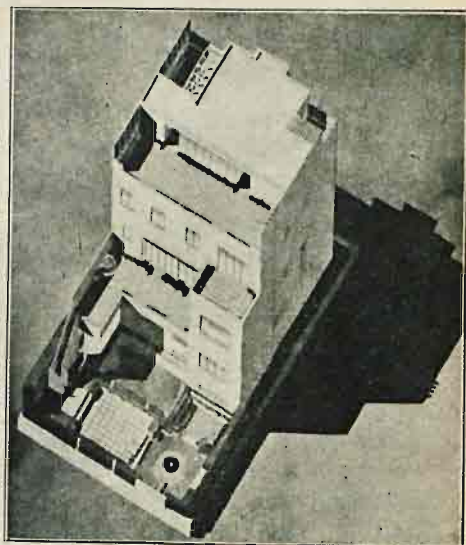
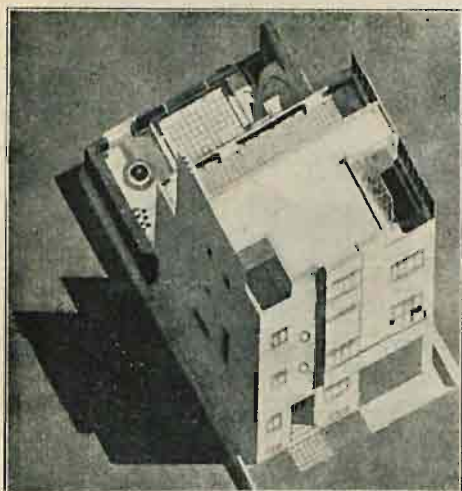


Arch Gabriel Guevrekian.

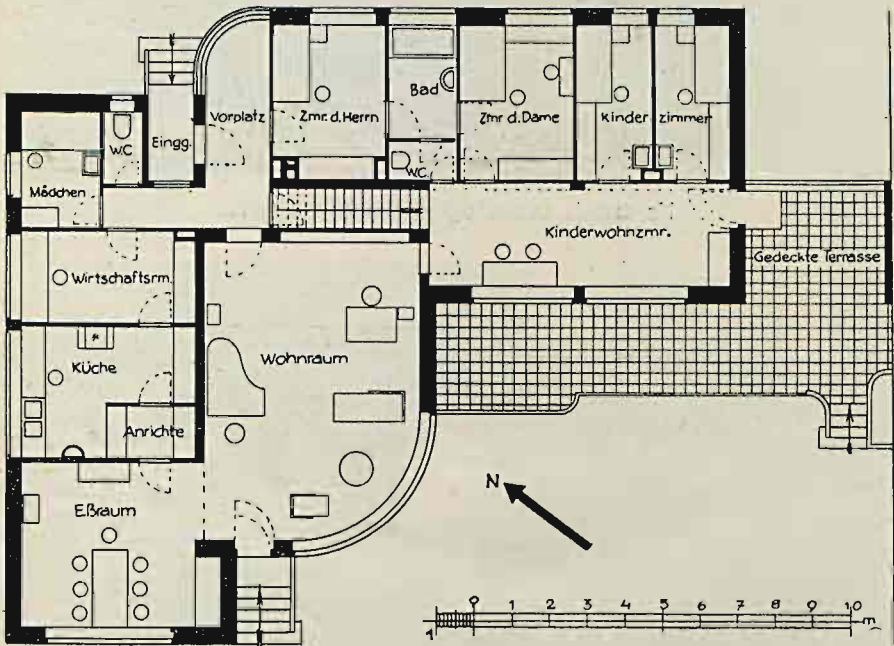
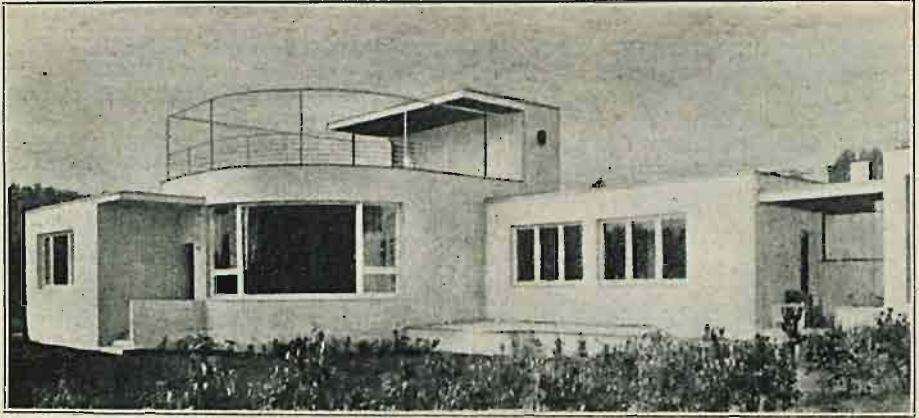
Willa w Neuilly pod Paryżem, fasada od strony ogrodu.



Na tarasie dachu ogród wiszący, altanka.

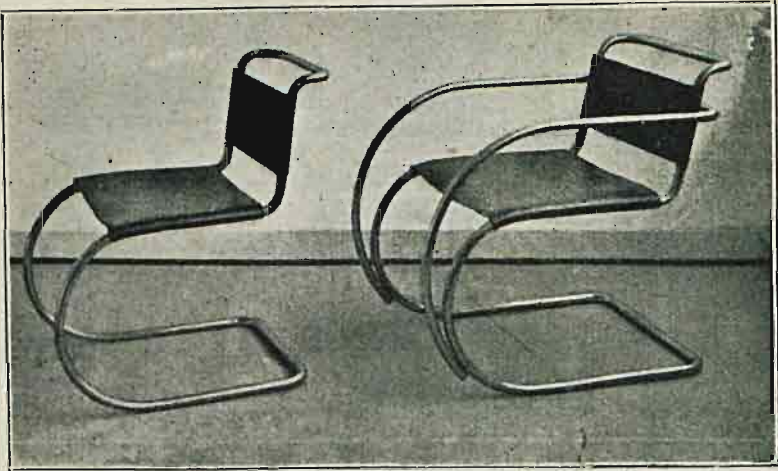


Widok z lotu ptaka na willę w Neuilly. Wnętrza, tarasy i ogród pomyślane jako jedna całość, szarmonizowaną pod względem kolorów, rozmiarów, proporcji.

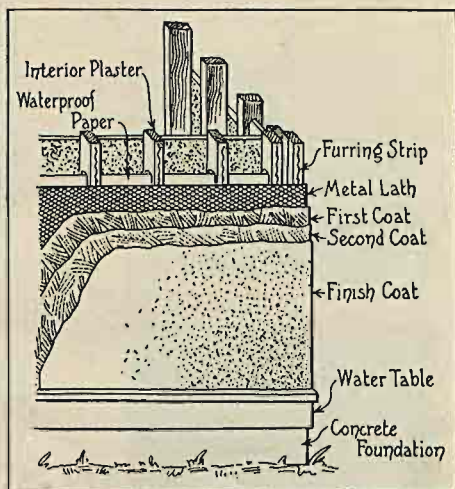
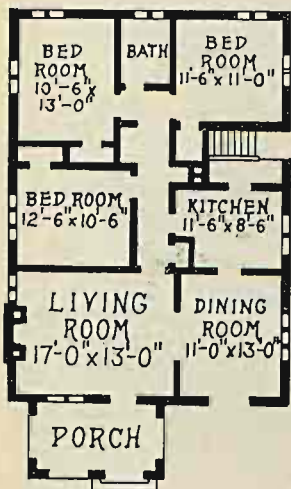


Wystawa „Mieszkanie i miejsce pracy“ we Wrocławiu. W Nr. 6 naszego pisma reprodukowane były mieszkania małe i hotelowe. Powyżej dajemy fotografię i plan parterowego domu jednorodzinnego arch. Lauterbacha.

Na prawo od wejścia od ulicy zgrupowane są — pokój służącej, krendens, kuchnia. Pokój jadalny, połączony jest szeroką framugą z obszernym, od strony ogrodu zaokrąglonym, pokojem mieszkalnym. Na lewo od wejścia, w emfiladzie pokój pana, łazienka, pokój pani, dwa pokoje dzieciinne. Pokoje dzieciinne wychodzą na podłużny, bardzo słoneczny — pokój mieszkalny dziecienny. Na parterze obszerny taras, częścią pod dachem, na środkową partję domu drugi taras — dla kąpieli słonecznych.



Meble metalowe w Niemczech wchodzą w coraz to większe użycie; bardzo trwałe, przy produkcji masowej niedrogie. Reprodukujemy powyżej krzesło i fotel zaprojektowane przez berlińskiego architekta Mies van der Rohe i krzesło arch. Marta Stama, wykonane są z giętej rury metalowej. Fotel na lewo jest wykonany z giętej buczyny i dycty.



Domy ze „Stucco“. W St. Zj. Am. Pół. przy budowie małych domków ściany często bardzo buduje się systemem „Stucco“. Szkielet drewniany obija się z wewnątrz jakimś materiałem izolacyjnym, celotetem, insulitem i t. p., z zewnątrz siatką drucianą, na siatkę drucianą idą trzy warstwy cementowych tynków — pokrywa się jakimś lekkim dachem — dom gotów. W północnych stanach pod siatkę daje się jeszcze dodatkowy pokład desek i nieprzemakalnego papieru. Przy starannym wykonaniu domy ze „Stucco“ są ciepłe i podobno trwałe.



Mebli będziemy mieli coraz to mniej, i coraz to prostrze, wreszcie znikną one zupełnie. Zostanie tylko to, co nieodzowne, — krzesła, stoły. Szafy, łóżka, bufety, ukryją się w ścianach”.

„Czy utrzyma się moda na meble metalowe”?

„Przypuszczam że tak; jest to materiał trwały, warto by go także zastosować do wyrobu drzwi i okien”.

„Jaka linia zwycięży, prosta czy krzywa?”

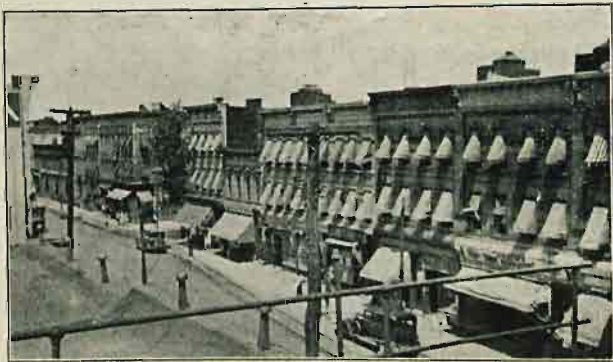
„Krzywa będzie stosowana ze względów oszczędnościowych; można również przewidzieć, że krzywa stanie się modna. W naturze panuje krzywa. Wieża Eiffla jest piękna, gdyż jest zbudowana według krzywej matematycznej.

Linia prosta jest bardziej ludzka; rozum ludzki zawsze woli prostą; wszystko co jest sztuką, dziełem człowieka, powinno być przeciwstawieniem się Naturze.

### NEW YORK MIASTO DOMÓW JEDNORODZINNYCH



Jedna z ładniejszych typowych ulic Nowego Jorku **ulica Kościuszki** (Kościuszkostreet Brooklyn) zabudowana wyłącznie domami jednorodzinnymi.



Senecastreet w New Yorku (Queens).

**Wystawa Architektury we Frankfurcie n/M.** W związku z II Międzynarodowym Kongresem Architektury Nowoczesnej, który odbywa się w czasie 24—26 września r. b. będzie otwarta w Frankfurcie międzynarodowa okrężna wystawa „Die Wohnung für das Existenzminimum“ (Najmniejsze mieszkanie), która zademonstruje typy małych mieszkań budowanych w Europie i Ameryce. Jednocześnie Wystawa ta połączona jest z wystawą pośmiertną zmarłego w tym roku w lipcu Adolfa Meyera działacza w dziedzinie mieszkaniowej, nowoczesnego budownictwa.

#### WSRÓD KSIĄZEK I WYDAWNICTW.

Ukazała się broszurka dr. Władysława Dobrzyńskiego p. t. „Przyczynek do sprawy odbudowy i organizacji opieki mieszkaniowej”. Autor, w dziedzinie mieszkaniowej zasłużony nie tylko piórem, już przed wojną zjednał sobie opinię działacza mieszkaniowego. Kiedy mało kto w Polsce interesował się tą kwestją, p. Wł. Dobrzyński już w 1910 r. organizuje w Bagatelii Wystawę „Miast — Ogrodów i planowania miast” o wielkim propagandowym znaczeniu, a w 1912 r. zakłada „Towarzystwo Stałych Mieszkań”, które kupuje pod Mlocinami teren w celu racjonalnego rozplanowania i założenia wzorowego miasta ogrodu. Ze pomysły te nie zostały zrealizowane — winę ponosi wojna, która na długi czas wstrzymała wszelkie prace nad rozwojem kultury.

Obecnie wydana broszurka jest dalszym ciągiem pracy D-ra Dobrzyńskiego nad rozpowszechnianiem idei racjonalnego budowania. Chce dowieść, że ideałem do którego przy odbudowie kraju należy dążyć, jest dom jednorodzinny z ogrodem, czyli **siedziba rodzinna** dla jaknajwiększych mas pracujących.

Podając sposoby jakimi zagranicą dążą do pożądanej reformy, opisuje działalność „towarzystw opieki mieszkaniowej”, która polega na tem, że ludzie wykwalifikowani, ciesząc się zaufaniem ogółu, przychodzą rządowi z pomocą swoim doświadczeniem. Rzuca myśl, iż byloby wskazane, aby i w Polsce przed rozpoczęciem racjonalnej akcji budowlanej zostały powołane do życia organizacje z podobnymi celami.

**Heraklit.** Zeszyt VII Architektury i Budownictwa przynosi artykuł Bazylego Ignatowicza o nowym, wyrabianym w Austrii materiale budowlanym „Heraklicie”.

Heraklit wyrabia się z dość grubej wełny drzewnej, dla niepalności impregnowanej rozczynek soli magnezjowej. Następnie impregnowana wełna, zmieszana z cementem magnezjowym, wtlacza się w formy, celem wytworzenia bloków lub płyt porowatych. Płyty mają grubość od 2,5 cm. do 15 cm. długość 200 cm., szerokość 50 cm. Płyty te są lekkie, porowate, dają się pilować i przebijają gwoździami, mają powierzchnie chropowatą, łatwo przyjmujące tynk. Cena heraklitu w Polsce, przy wysokich kosztach sprowadzenia i ocelenia, jest nieco niższa od materiału budowlanego drzewnego.

W Polsce posiadany niezbędne surowce: Heraklit mógłby być wyrabiany o wiele taniej. Kapitały potrzebne do tej fabrykacji, nie powinny być tak wielkie, ażeby trzeba było zdobywać je zagranicą.

Pierwsze budowle z Heraklitu stanęły w Redentheinie w r. 1917. Obecnie wille z Heraklitu pobudowane są: w Wiedniu, Gratzu, Berlinie i t. d. W Polsce wybudowany jest z Heraklitu dom dla gimnazjum żeńskiego Macierzy Szkolnej w Brześciu nad Bugiem.

„**Ogródek Działkowy**” — kwart. Zw. Tow. Ogródk. Działk. Treść: prof. Paluszkiwicz: Wpływ. Ogródk. Działk. na psychikę młodzieży. — Dr. Kłęsk: Tajemnica roślin. — prof. E. Jankowski: Róże. — W. Janicki: Drzewa formowane w ogrodach działkowych. — Z. Makowski: Wiśnia. — A. Cyplik: Co to są byliny? — Wł. Stróżykiewicz: Wyrób win owocowych. — Z. D. D. O witaminach. — Prace na sierpień, wrzesień i październik. Wł. Łubawy: Ruch w Związku. — Z. Doeringowa — Drwęska: Pewuka. — Pytania i odpowiedzi. — Czasopisma Protokół — Ogłoszenia — Rysunki.

#### ODPOWIEDZI REDAKCJI

**Panu Stefanowi Szczesniewskiemu z Lublina** — ponieważ sprawa betonów gazowanych interesuje szersze masy społeczeństwa, przeto **Redakcja** opracowuje artykuł specjalnie temu zagadnieniu poświęcony, który ukaże się w najbliższym numerze. W artykule tym znajdzie Sz. Pan odpowiedź na swoje pytania.

**Panu Mieczysławowi Dutkiewiczowi.** W Nr. 1 „Domu” na str. 14 — 15 znajduje się projekt niedrogiemu domkowi letniskowemu pobudowanego przez arch. Aleks. Więckowskiego, Klonowa 14, tel. 80-39. O ile Sz. Pan zwróci się do p. Więckowskiego, ten ostatni niewątpliwie będzie mógł mu dać odpowiednie wskazówki lub sam domek zaprojektuje, mając pod tym względem odpowiednią praktykę.

Panu Piotrowi Kuchta — Zawiercie. Odpowiedzi na pytania Sz. Pana, dotyczące budowy piętrowego domu, udzielimy listownie.

#### OD ADMINISTRACJI.

PP. Prenumeratorzy, którzy jeszcze nie uiszcili prenumeraty za II półrocze b. r. (od Nr. 7) proszeni są o możliwie najrychlejsze uiszczenie zł. 8 na nasze konto 19145, w przeciwnym razie będziemy zmuszeni wstrzymać wysyłkę dalszych numerów.

### (K. K. O.) Komunalna Kasa Oszczędności ulica Długa № 15

placi za wkłady oszczędn. — 8%, za lokaty terminowe 9% lub 10% w zależności od wypowiedzenia. Pełną gwarancję za bezpieczeństwo i całość wkładów poręcza statutowo Warszawski Związek Komunalny (5 miast + 23 gminy wiejskie)

Książeczki wkładowe i posagowe Kasa wydaje bezpłatnie oraz udziela informacji: ul. Długa № 15 (przy pl. Krasieńskich).

Wkład na dzień 1 lipca 1929 r. stanowią sumę **1.296.515**

## Do grosza grosz — będzie trzos

Kto składa do naszej kasy **tygodniowo 2 (dwa) złote zgromadzi kapitał**

po 5 la- tach zł.	<b>639</b>	=	po 10 la- tach zł.	<b>1593</b>	=	po 15 la- tach zł.	<b>3005</b>	=	po 20 la- tach zł.	<b>5071</b>
----------------------	------------	---	-----------------------	-------------	---	-----------------------	-------------	---	-----------------------	-------------

Kto składa do naszej kasy **tygodniowo 1 (jeden) złoty zgromadzi kapitał**

po 5 la- tach zł.	<b>318</b>	=	po 10 la- tach zł.	<b>793</b>	=	po 15 la- tach zł.	<b>1500</b>	=	po 20 la- tach zł.	<b>2547</b>
----------------------	------------	---	-----------------------	------------	---	-----------------------	-------------	---	-----------------------	-------------



Dach opery w Frankfurcie n/M., kryty blachą cynkową 50 lat temu.

KRYCIE DACHÓW

## BLACHĄ CYNKOWĄ

JEST NAJTRWAŁSZE  
I NAJPRAKTYCZNIJSZE.

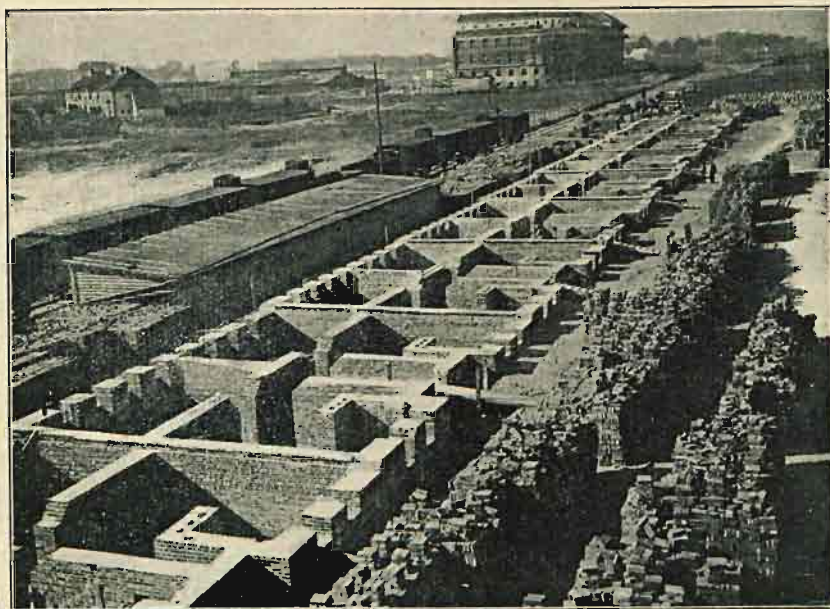
REPREZENTANT POLSKICH  
WALCOWNI BLACHY  
CYNKOWEJ:

## D/H HERMAN MEYER

WARSZAWA, TRAUGUTTA 2  
TEL. 1-84, 3-84.

ODDZIAŁY W KATOWICACH  
I GDAŃSKU.

EKSPozytura we LWOWIE:  
T-WO HANDLOWO-AJENTUROWE  
S. A.



OSIEDLE MIESZKANIOWE NA ŻOLIBORZU BUDUJE  
**SPOŁECZNE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE**  
SPÓŁDZIELNIA Z ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ OGRANICZONĄ  
WARSZAWA, KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE 5 m. 3. TEL. 318-12

**FIRMY**  
KTÓRYM  
ZALEŻY  
NA  
OBSTALUNKACH **OGŁASZAJĄ STALE**

w piśmie

**„DOM, OSIEDLE, MIESZKANIE“**

Sekretariat Redakcji: Krak.-Przedmieście 5, m. 3. Tel. 202-05

**PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPLOATACJI DACHÓW BRODY**

**T O R U Ń**

UL. KOSZAROWA 11-13.

TELEFONY:

NUMER 1441 i 1442

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

**Wykonuje stropy gęsto-żebrowe żelbetowe systemu inżyniera BRODY**

**Pedab w Toruniu**

**WARSZAWA**

KIEROWNICTWO ROBÓT

ul. WILCZA № 45 m. 6

Adres Telegr.: „PEDAB-

WARSZAWA”, tel 508-18



**Tow. Akc. Budowy Maszyn i Urządzeń Sanitarnych**

**DRZEWIECKI i JEZIORAŃSKI**

**WARSZAWA, AL. JERUZOLIMSKIE № 71**

**ODDZIAŁY:**

**Kraków**, ul. Szpitalna 7

**Łódź**, ul. Nawrot 85

**Poznań**, Wały Zygmunta Augusta 2

**Wilno**, ul. Wiłkomierska 3.

OGRZEWANIA CENTRALNE, PRZEWIETRZANIE, SUSZARNIE, WODOCIĄGI, KANA-  
LIZACJE, GAZOCIĄGI, PRALNIE MECHANICZNE, KUCHNIE PAROWE I GAZOWE,  
URZĄDZENIA DEZYFEKCYJNE.



BIURO TECHNICZNE  
**INSTALATOR**  
**E. BOBER-MILEWSKI i S-ka**  
(Zjednocz. Technicy).

**WARSZAWA.** ZARZĄD Nowy-Świat 36  
tel. 74-06.

MONTAŻ i MAGAZYN: Nowy-Świat 36, tel. 264-98  
SKŁADY. Grójecka 60 (pos. własna)

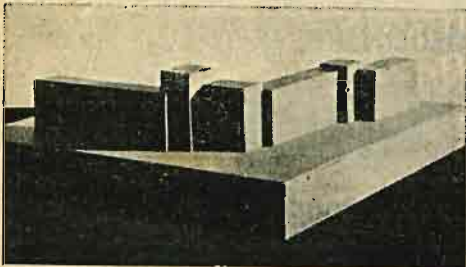
OGRZEWANIE CENTRALNE wszelkich systemów, przewietrzanie, kuchnie parowe, suszarnie, pralnie mechaniczne, dezynfekcje, kanalizacje, wodociągi, kąpielowne natryski, łaźnie, stacje biologiczne, pompy, filtry, zakłady lecznicze, i t. p. urządzenia sanitarne. Nowe urządzenia, gruntowne reperacje, konserwacje, PROJEKTY — KOSZTORYSY — PLANY — EKSPERTYZY

**SKŁAD ŻELAZA**

**I. LICHTENSTEIN**

**WARSZAWA, PL. GRZYBOWSKI 14, TELEFON 230-12**

**BELKI ŻELAZNE, SZYNY, ŻELAZO OKRĄGŁE, BETONOWE, BLACHA**  
— CZARNA, OCYNKOWANA, CYNKOWA I DRUT KOLCZYSTY. —



**ZAKŁADY CEGIELNIANE**

**„PAWEŁ FITZKE i RADOŚCÓW”**

**KOCHŁOWICE G. Ś.**

**Cegła maszynowa, pełna,  
drażona, pustaki stropowe.**

# „CEBEO”

## CENTRALNE BIURO SPRZEDAŻY ODLEWÓW OGRZEWALNYCH

SP. Z OGR. ODP.

**Warszawa, ul. Czackiego 12.**

ADRES TELEGRAFICZNY:

„Cebeo” — Warszawa.

Tel. 515-88 i 422-28



**Wylączna sprzedaż grzejników z radiatorów  
i rur żebrowych żelaznych lanych oraz akcesorji  
zjednoczonych wytwórni:**

Tow. Akc. Zakładów Górniczo-Hutniczych i Fabryk  
„Staporków” w Staporkowie.

Zakłady Mechaniczne i Odlewnia Sp. Akc.  
Rohn, Zieliński i S-ka w Warszawie.

Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki  
Zakł. Przem. „Poręba” w Warszawie.  
Sp. Akc. w Starachowicach.

Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górniczych

Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza  
St. Weigt i S-ka w Łodzi.

Odlewnia Żelaza i Emaljernia  
„Kamienna — Jan Witwicki” w Kamiennej.

# GÓRNOŚLĄSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE dla przemysłu drzewnego

Specjalność: Fabrykacja beczek i skrzynek

Adres dla Telegramów: Drzewo, Tarnowskie góry

Telefon Nr. 1201 i 1202

O D D Z I A Ł:

Wschodnio-Małopolskie Domeny tel. № 1203

**TARNOWSKIE GÓRY.**

BIURO TECHNICZNE

**ZAJĄCZKOWSKI, SZEWCZYKOWSKI i S<sup>KA</sup>**

INŻYNIEROWIE

WARSZAWA ŚLISKA Nr. 9

TELEFONY: 89-10 Zarząd  
15-05 Wydział techn.  
165-12 Magazyn



Ogrzewanie centralne, Wodociągi, Kanalizacje, Pralnie mechaniczne, Kuchnie parowe, gazowe, Suszarnie do wszystkich celów i materiałów, Urządzenia oczyszczania ścieków. Projekty i kosztorysy na każde żądanie.

